

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/143330,Oswiadczenie-Instytutu-Pamieci-Narodowej-w-zwiazku-z-wypowiedziami-przedstawicie.html>
2021-10-25, 05:26

Oświadczenie Instytutu Pamięci Narodowej w związku z wypowiedziami przedstawicieli władz Federacji Rosyjskiej w kontekście sowieckich cmentarzy z II wojny światowej

Instytut Pamięci Narodowej z przykrością obserwuje przywracanie w działaniach Federacji Rosyjskiej (FR) metod zakłamywania faktów z najgorszych czasów sowieckiego totalitaryzmu. Rewitalizacji stalinowskiej narracji na temat II wojny światowej towarzyszy fałszywe oskarżanie krajów takich jak Polska o niszczenie cmentarzy i grobów żołnierzy sowieckich.

FR doskonale sobie zdaje sprawę z tego, że sowieckie cmentarze w Polsce są otoczone opieką i zadbane niejednokrotnie lepiej niż w miastach i miasteczkach samej Rosji. Po odzyskaniu niepodległości w 1989 r. i zrzuconiu zależności od Związku Sowieckiego **Rzeczpospolita Polska na swoim terytorium nigdy nie pozwoliła na niszczenie mogił żołnierzy sowieckich.** Nawet jeśli zachodzi konieczność przeniesienia istniejącego pochówku, to zawsze dzieje się to z zachowaniem najwyższych standardów działań ekshumacyjnych, szczątki poległego są ceremonialnie przenoszone do grobów w kwaterach wojennych – urządzany jest nowy pogrzeb, z reguły przy obecności przedstawicieli FR. Dzieje się tak niezależnie od powszechności wiedzy, że Armia Czerwona została w latach 1944-45 wykorzystana przez Stalina do zniewolenia całej Polski i narzucenia jej przemocą władz komunistycznych zależnych od Moskwy.

Polskie instytucje, służby i urzędy państwowe z należytą pieczołowitością dokonują pochówków na cmentarzach wszystkich odnalezionych szczątków żołnierzy sowieckich, o których godne pochówki Armia Czerwona nie zadbała w czasie wojny. Przedstawiciele FR zawsze są zapraszani do uczestnictwa w ekshumacjach żołnierzy sowieckich, których szczątki są odnajdywane każdego roku mimo upływu przeszło 75 lat od zakończenia wojny.

Urządzane w Polsce pogrzeby uwzględniają szacunek dla każdej żołnierskiej śmierci. Przedstawiciele FR wielokrotnie wyrażali uznanie za dokonane przez stronę polską działania. Przy tym starają się tych faktów nie nagłaśniać ani w Rosji, ani na arenie międzynarodowej. W to miejsce podejmują próby lansowania nieprawdziwych ujęć i kłamliwych interpretacji.

Polska jednoznacznie odróżnia szacunek dla żołnierskich pochówków od utrzymywania w naszych miastach i miejscowościach sowieckich obiektów propagandowych, gloryfikujących sowiecki totalitaryzm. Związek Sowiecki w 1939 roku w sojuszu z Rzeszą Niemiecką przyniósł Polsce katastrofę państwa, śmierć i zniszczenie wielu jej obywateli. Najbardziej wyrazistym przejawem i symbolem sowieckich okrucieństw jest Zbrodnia Katyńska oraz

gehenna setek tysięcy polskich mężczyzn, kobiet i dzieci, brutalnie wywiezionych w głąb ZSRS i do sowieckiego GUŁagu. Mogiły tam pomordowanych i wyniszczonych obywateli RP są porzucane po całej Rosji.

Mimo walki Rzeczypospolitej Polskiej przeciw Niemcom w czasie II wojny światowej ZSRS po latach 1944-45 przyniósł Polakom wiele dekad zniewolenia i kolejne ofiary w postaci dziesiątek tysięcy mordowanych, aresztowanych i wywożonych w głąb ZSRS. Z tego względu nie możemy się zgodzić na utrzymywanie obiektów propagandowych, gloryfikujących zbrodniczy totalitaryzm sowiecki, podobnie jak nie możemy się godzić na gloryfikację totalitaryzmu narodowo-socjalistycznej Rzeszy Niemieckiej. Pamięć o ofiarach sowieckiego zniewolenia nie pozwala na składanie hołdów dla zbrodniczej ideologii i państwa oprawców. Żaden naród szanujący pamięć niewinnych ofiar nie może na to się godzić.

Dwulicowość rosyjskich narracji i fałszowanie faktów nie wystawiają dobrego świadectwa polityce informacyjnej Federacji Rosyjskiej.

Poniżej zamieszczamy rozbudowaną informację Instytutu Pamięci Narodowej na temat stosunku Armii Czerwonej do poległych żołnierzy, relacji polsko-sowieckich, polskiej opieki nad cmentarzami wojennymi Armii Czerwonej oraz problematyki z tym związanej.

Informacja Instytutu Pamięci Narodowej w kontekście polsko-rosyjskich umów międzynarodowych, polskiej opieki nad cmentarzami wojennymi Armii Czerwonej oraz obiektów propagandowych gloryfikujących sowiecki totalitaryzm

W związku z wielokrotnymi wypowiedziami władz Federacji Rosyjskiej w kontekście historii stosunków sowiecko-polskich i realizacji przez Rzeczpospolitą Polską umów międzynarodowych, zawierającymi po raz kolejny nieprawdziwe informacje na temat obiektów gloryfikujących sowiecki totalitaryzm oraz sposobu zabezpieczenia cmentarzy wojennych Armii Czerwonej w Polsce, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi polskiemu przypomina co następuje:

I. Udział ZSRS w agresji Rzeszy Niemieckiej na Polskę

1. Związek Sowiecki zbrojną agresją na Polskę w dniu 17 września 1939 r. rozpoczął swój udział w II wojnie światowej jako sojusznik Rzeszy Niemieckiej. Wypełnił w ten sposób zobowiązania sojusznicze wobec Niemiec, wynikające z tajnego protokołu dołączonego do paktu Ribbentrop-Mołotow 23 VIII 1939 r. Uderzył na Polskę od wschodu, likwidując jakiegokolwiek szanse Wojska Polskiego na dalszy opór przeciw agresji niemieckiej. W ten sposób współdziałanie niemiecko-sowieckie doprowadziło do całkowitej okupacji terytorium państwa, które jako pierwsze zbrojnie przeciwstawiło się agresji Rzeszy Niemieckiej kierowanej przez Adolfa Hitlera.
2. W latach 1939-1941 Związek Sowiecki wspólnie z Niemcami okupował terytorium państwa Rzeczypospolitej Polskiej. Bezprawnie, przemocą anektował wschodnią połowę napadniętego kraju do ZSRS, łamiąc zobowiązania bilateralne i międzynarodowe.
3. Na okupowanych ziemiach polskich Związek Sowiecki prowadził politykę terroru i zbrodni. Wyrazem tego były m.in.: tysiące pojedynczych oraz zbiorowych mordów i aresztowań, masowe deportacje setek tysięcy obywateli Rzeczypospolitej Polskiej do obozów koncentracyjnych (łagrów) i w głąb ZSRS. Akty ludobójstwa i zbrodnie wojenne, w tym Zbrodnia Katyńska, przez całe dekady podlegały zakłamaniu i rozlicznym fałszerstwom dokonywanym przez Związek Sowiecki i państwa przez niego zniewolone.
4. Już po agresji na Polskę, w latach 1939-1941 Związek Sowiecki dokonał agresji na Finlandię, przemocą anektował Litwę, Łotwę i Estonię, przy niemieckim wsparciu wymusił na Rumunii zgodę na przejęcie Besarabii.
5. W tym samym okresie Związek Sowiecki, jako totalitarny sojusznik Niemiec, gospodarczo i surowcowo wspomagał Rzeszę Niemiecką w czasie prowadzonej przez nią agresji wymierzonej w kolejne państwa Europy Zachodniej.

II. Zniewolenie Polski i innych państw w końcowym etapie wojny 1944-1945

6. W 1941 r. Rzesza Niemiecka, zrywając dotychczasową sojuszniczą współpracę niemiecko-sowiecką, zaatakowała ZSRS. W takich okolicznościach państwo Stalina siłą rzeczy znalazło się w obozie aliantów walczących przeciw Rzeszy Niemieckiej. ZSRS podpisał Kartę Atlantycką, zobowiązując się do poszanowania wolności i granic narodów zjednoczonych, będących ofiarami wojennej agresji. Niestety dalsze działania polityczne i zbrojne ZSRS, wobec Polski oraz innych narodów regionu środkowoeuropejskiego, były zaprzeczeniem haseł głoszonych przez Narody Zjednoczone.
7. Związek Sowiecki wykorzystał przełom na froncie wschodnim, dokonany w 1943 roku, i pochód Armii Czerwonej na zachód w latach 1944-1945, do realizacji

nowego etapu zaborczej polityki imperialnej, ukierunkowanej na ponowne zniewolenie Polski i innych narodów europejskich.

8. W latach 1944-1945, gwałcąc aliancki status Rzeczypospolitej Polskiej, Związek Sowiecki ponownie anektował do ZSRS wschodnie województwa RP. Całą resztę kraju zniewolił, tworząc w pełni zależne od Moskwy marionetkowe władze komunistyczne. Ponownie rozpoczął nowy etap polityki terroru, represji i zbrodni wobec społeczeństwa polskiego (w tym wobec żołnierzy Armii Krajowej, stanowiących część sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej). Celem tej polityki było przede wszystkim wymuszenie posłuszeństwa wobec narzuconych społeczeństwu przez Moskwę komunistycznych władz zależnych od Kremla.
9. Sam proces narzucenia alianckiej Polsce zależnych od Moskwy władz komunistycznych, sprawujących rządy oparte na terrorze i represjach, odbywał się przy wsparciu sił zbrojnych NKWD i garnizonów sowieckich, które ZSRS na stałe umieścił w Polsce dla ochrony komunistycznego systemu zniewolenia.
10. W takich okolicznościach Związek Sowiecki wykorzystał śmierć setek tysięcy sowieckich żołnierzy, poległych w walce z Niemcami na ziemiach polskich, nie do uwolnienia Polski i narodów ujarzmionych przez okupantów niemieckich, ale do ponownego ich zniewolenia – tym razem pod panowaniem totalitaryzmu sowieckiego.
11. W następnych latach Związek Sowiecki był gotów do zbrojnej pacyfikacji jakichkolwiek odruchów wolności nie tylko w naszej części świata, ale także na innych kontynentach. Oddziały sowieckie zbrojnie zwalczały wszelkie przejawy niepodległościowego oporu przeciw zniewoleniu w Polsce. Potem sowieccy dowódcy dowodzili tłumieniem powstania robotniczego w Poznaniu w 1956 r. Armia Sowiecka wprost likwidowała dążenia wolnościowe także w innych krajach, m.in. na Węgrzech w 1956 r. i w Czechosłowacji w 1968 (przy wykorzystaniu także podporządkowanych Sowietom wojsk innych państw Układu Warszawskiego).

III. Stosunek ZSRS do poległych czerwonarmistów

12. Związek Sowiecki, jako państwo totalitarne, generalnie nie otaczał szacunkiem życia ani godności swoich obywateli. Instrumentalnie traktował także żołnierzy Armii Czerwonej. Sowieckie dowództwo traktowało podkomendnych jako przysłowiowe „mięso armatnie”. Byli dla władz sowieckich narzędziem osiągnięcia celów imperialnych i propagandowych, cynicznie wykorzystywanym także po ich śmierci.
13. Wielu czerwonarmistów zamordowano po sowieckiej stronie frontu: oddziały zaporowe NKWD strzelały do sowieckich żołnierzy z pierwszej linii frontu. Potem fałszywie przypisywano ich śmierć wrogowi. W innych armiach to niespotykane praktyki, o których dzisiejsza Rosja stara się nie przypominać.
14. Związek Sowiecki tylko na zewnątrz prezentował dbałość o pochówki żołnierskie.

Na terenach ZSRS bardzo często państwo w ogóle nie dbało o godny pochówek swoich poległych. Na własnym terytorium ZSRS nigdy nie zebrał z pól bitewnych i nie pogrzebał olbrzymiej ilości czerwonooarmistów, którzy zginęli w walkach z Niemcami. Od lat 90. zwyczajni Rosjanie i rozliczne, samorzutnie tworzone przez nich społeczne stowarzyszenia, zajmują się zbieraniem porzuconych po lasach i miejscach bitew szczątków poległych żołnierzy, aby je godnie pochować.

15. ZSRS w listopadzie 1942 r., wbrew standardom obowiązującym w armiach cywilizowanych państw, zakazał używania w Armii Czerwonej znaków tożsamości – tzw. nieśmiertelników, aby nie pozwolić na identyfikację poległych żołnierzy.
16. Rozpowszechnianie informacji o prawdziwym losie znacznej części żołnierzy było ścigane i karane z całą bezwzględnością. Dane jednostkowe i statystyki zbiorowe podlegały fałszerstwom i manipulacjom. Tam, gdzie ZSRS tworzył cmentarze wojenne (również na terenie Polski), najważniejsze były: propaganda komunizmu oraz zafałszowane hasła wychwalające sowiecki totalitaryzm i stalinowski reżim.
17. Związek Sowiecki w latach okupacji sowieckiej ziem wschodnich 1939-1941 siłą wcielił do Armii Czerwonej ponad 100 tysięcy obywateli RP. Wielu z nich, wydartych z rodzinnych domów, po agresji niemieckiej na ZSRS poległo w szeregach obcej armii w walkach z Niemcami. Stali się w ten sposób ofiarami zarówno sowieckiej przemocy, jak i niemieckiej agresji. ZSRS i dzisiejsza Rosja nigdy nie oddały tym poległym obywatelom RP należnego hołdu. Fałszywie do dzisiaj przedstawiając ich jako „obywateli sowieckich”, premedytacją i cynizmem Rosja dolicza ich do strat własnych ZSRS. Nie upamiętnia ich losu w Rosji ani jedna tablica, ani jeden pomnik.

IV. Symboliczne obiekty propagandy sowieckiego totalitaryzmu w Polsce

18. Po II wojnie światowej, na obszarach zniewolonej Polski i innych państw zajętych przez Armię Czerwoną, Związek Sowiecki wymuszał budowę tysięcy obiektów propagandowych wysławiających sowiecki totalitaryzm, ZSRS i symbole komunizmu. Najczęściej kazał je lokalizować w centrach miast i osiedli.
19. W Polsce zależne od Moskwy władze komunistyczne przez kilkadziesiąt lat budowały propagandowe obiekty, ozdobione symbolami sowieckiego totalitaryzmu, wychwalające stalinowski reżim i sowieckie siły zbrojne.
20. Protesty przeciw głośzonym na tych obiektach hasłom, fałszywie przedstawiającym doświadczenia historyczne, próby przeciwstawiania się budowie takich obiektów i ich funkcjonowaniu w przestrzeni publicznej, były traktowane jak przestępstwo i ścigane przez służby komunistyczne. Z taką samą siłą i determinacją zakazywano i penalizowano głoszenie prawdy o Zbrodni Katyńskiej oraz o innych polskich ofiarach sowieckich zbrodni.
21. Dopiero po odzyskaniu niepodległości w 1989 roku te symboliczne wyrazy hołdu dla sowieckiego totalitaryzmu są powoli demontowane. Umowa *między Rządem*

Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o grobach i miejscach pamięci ofiar wojen i represji z 1994 roku nie obejmuje ochroną tego rodzaju symbolicznych obiektów propagandowych gloryfikujących stalinowski totalitaryzm.

22. Nigdy nie oznaczało to w Polsce niszczenia grobów jakichkolwiek żołnierzy sowieckich. Wszystkie cmentarze wojenne Armii Czerwonej Polska otacza ochroną i utrzymuje. Polska oddziela szacunek dla każdej żołnierskiej śmierci – również obcych armii – od hołdów dla systemów totalitarnych, wyrażanych przez symboliczne obiekty propagandowe.
23. Nie ma żadnych powodów, aby Polska utrzymywała – wbrew obowiązującemu porządkowi prawnemu i wbrew elementarnemu szacunkowi dla ofiar totalitaryzmów – jakiegokolwiek symboliczne obiekty propagandowe gloryfikujące sowiecki totalitaryzm i symbolikę zbrodniczego ustroju komunistycznego.

V. Zapewnienie godnego pochówku żołnierzom Armii Czerwonej

24. Polska po odzyskaniu niepodległości po 1989 roku nie zniszczyła ani jednego istniejącego pochówku żołnierzy Armii Czerwonej.
25. Zdecydowana większość obiektów propagandowych, zlokalizowanych w centrach miast, miała i ma charakter symboliczny. Tylko w niektórych przypadkach zdarzało się, że budowa propagandowych obiektów gloryfikujących sowiecki totalitaryzm była łączona z umieszczaniem u ich stóp pochówków czerwonarmistów, mimo że w tych samych miastach były zakładane sowieckie cmentarze wojenne.
26. Incydentalną, choć szokującą, praktyką władz sowieckich było też niekiedy stawianie fundamentów takich propagandowych obiektów wprost na szczątkach poległych. To faktycznie oznaczało profanowanie tych szczątków. Ukierunkowane były te działania na zwiększenie efektu propagandowego, a nie na szacunek dla poległych żołnierzy. W ten sposób faktycznie pozbawiano takich poległych prawa do godnego pochówku.
27. Jeśli zdarzyło się, że w Polsce obok demontowanych obiektów propagandowych wychwalających w centrach miast sowiecki totalitaryzm były rzeczywiście zlokalizowane pochówki żołnierskie, za każdym razem były one – przy zachowaniu szacunku dla każdej żołnierskiej śmierci – przenoszone na cmentarze żołnierzy sowieckich. I tam pochowane z godnością, należyтым ceremoniałem, za wiedzą i przy udziale przedstawicieli placówek dyplomatycznych Federacji Rosyjskiej.
28. Tak było w przypadku demontażu sowieckiego obiektu propagandowego ustawionego przy zabytkowym Barbakanie w centrum Krakowa. Wszystkie mogiły przeniesiono na cmentarz i złożono w sowieckich kwaterach wojennych na Cmentarzu Rakowickim, niedaleko kwater żołnierzy polskich i brytyjskich.
29. Podobnie było w Nowym Sączu, gdzie pod propagandowym obiektem gloryfikującym sowiecki totalitaryzm dla celów propagandowych Rosjanie w 1945

r. nakazali umieścić indywidualne pochówki. Wszystkie szczątki zostały z należytych szacunkiem przeniesione i pochowane na tamtejszym cmentarzu żołnierzy sowieckich. W ten sposób po raz pierwszy zyskiwały one wymiar godnego pochówku a nie elementu jedynie towarzyszącego obiektom propagandy totalitaryzmu.

30. Rosja dzisiaj wielokrotnie przekazuje nieprawdziwe informacje o tym, że pod wskazanymi przez nią propagandowymi obiektami są zlokalizowane pochówki żołnierzy Armii Czerwonej. Mimo to strona polska traktuje takie informacje z należytą powagą, zachowując gotowość ekshumacji i godnego przeniesienia szczątków do kwater wojennych. W każdym tego rodzaju przypadku naukowcy podejmują starania w sprawie ustalenia tożsamości poległego aby go pochować pod jego imieniem i nazwiskiem. Jeśli są to pochówki sprzed wydania w ZSRS rozkazu zabraniającego używania znaków identyfikacyjnych (nieśmiertelników) ekshumacje pozwalają na ustalenie tożsamości zmarłego.
31. Wszystkie podejmowane działania w tym zakresie są powiązane z weryfikacją dokumentacji, ze sprawdzeniami w terenie, pracami archeologicznymi. Zdarzało się, że procedury podejmowane wokół rozbiórki niektórych sowieckich obiektów propagandowych, również tych, co do których Rosja twierdziła, że zostały wybudowane na grobach, i same rozbiórki, dostarczyły dowodów, że informacje o pochówkach żołnierzy sowieckich były fałszem. Przykładem takiej sytuacji był demontaż takiego obiektu, wystawionego zaraz po wojnie na rozkaz dowództwa sowieckiego w centrum Stargardu Szczecińskiego. Rosja twierdziła, że pod pomnikiem są setki pochowanych żołnierzy (faktycznie to oznaczałoby pozbawienie ich prawa do indywidualnego pochówku). Okazało się jednak, że pod tym pomnikiem nie było ani jednego pochówku, a informacje na ten temat były elementem propagandowych zafałszowań. Gdyby tam odnaleziono nawet pojedyncze szczątki żołnierza, byłyby one z godnością przeniesione na tamtejszy cmentarz sowiecki. To nie był jedyny tego rodzaju przypadek kreowania przez stronę rosyjską nieprawdziwych informacji.
32. sowieckie działania były niejednokrotnie ukierunkowane na budowę obiektów propagandowych pozorujących cmentarze wojenne. W ten sposób były okłamywane rodziny poległych czerwonoarmistów którym pokazywano „groby”, w których nigdy nikogo nie pochowano, jako prawdziwe miejsca pochówku ich bliskich. Łączono to z bylejąkością w pracach budowlanych. Tego rodzaju przypadek miał miejsce w Kostrzynie nad Odrą. Jeszcze w 1945 r. na bastionie „Król” w zachodniej części zabytkowej Twierdzy Kostrzyn Armia Czerwona urządziła cmentarz wojenny. Ogłoszono, że jest tam pochowanych 264 znanych z imienia i nazwiska poległych żołnierzy. Wystawiła tam jednocześnie ogromny propagandowy obelisk, gloryfikujący sowiecki totalitaryzm. Zarówno w PRL, jak i w Rzeczypospolitej Polskiej po odzyskaniu niepodległości traktowano to miejsce jako cmentarz wojenny. Po kilkudziesięciu latach powstało jednak zagrożenie katastrofą budowlaną ze względu na niezgodne ze sztuką budowlaną

posadowienie ciężkiego obelisku w narożniku bastionu. W związku z tym w 2009 roku uzyskano zgodę Federacji Rosyjskiej na ekshumację grobów i przeniesienie szczątków na specjalnie przygotowaną kwaterę na cmentarzu miejskim w Kostrzynie. Po rozpoczęciu prac okazało się, że na bastionie nie ma żadnych pochówków. Związek Sowiecki wybudował indywidualne nagrobki i cały cmentarz jako atrapy pozorujące szacunek dla zmarłych żołnierzy. W rzeczywistości obiekt wybudowano wyłącznie w celach propagandowych, oszukując przy tym własnych obywateli – rodziny poległych.

33. W podobnych okolicznościach wystawiono propagandowy obiekt sowiecki w centrum miasteczka Trzcianka, ozdobiony symbolami komunistycznego totalitaryzmu. Zachowane dokumenty rodziły wątpliwości, czy w ogóle jest tam zlokalizowany jakikolwiek pochówek. Dlatego zanim władze samorządowe postanowiły podjąć decyzję o rozbiórce, przeprowadzono najpierw badania archeologiczne na całym terenie obiektu propagandowego, jak też w jego bezpośrednim sąsiedztwie. Stwierdzono, że nie ma tam żadnych śladów jakichkolwiek pochówków. Nie jest wykluczone, że rzeczywiste pochówki są w zupełnie innym miejscu, ale Armia Czerwona i władze sowieckie nigdy nie zadbały o ich oznaczenie i pielęgnowanie. Mimo to prace rozbiórkowe w 2017 r. przeprowadzone były przy obecności archeologów, naukowców i odpowiednich służb, aby w wypadku ujawnienia jakiegokolwiek, nawet pojedynczego pochówku, dokonać ekshumacji i godnego przeniesienia go na cmentarz miejski. Nie natrafiono na żadne ślady jakiegokolwiek, nawet pojedynczego pochówku. W toku dalszych drobnych prac ziemnych przy zagospodarowaniu tego miejsca na tym samym placu znaleziono jedynie w roku 2019 niewielki skład amunicji z czasów II wojny światowej. Saperzy wydobyli z ziemi 12 pocisków artyleryjskich, 70 sztuk amunicji strzeleckiej, 14 sztuk pocisków do granatnika typu Panzerfaust, 12 ładunków miotających oraz jeden granat. Wszystko to wskazuje jednoznacznie, że sam obiekt był tylko jednym z wielu miejsc propagandowej gloryfikacji sowieckiego totalitaryzmu. Pozorował jedynie miejsca pochówku – tak jak to się przedstawiało w Kostrzynie. Tymczasem dla strony rosyjskiej również te działania – prowadzone przy zachowaniu zasad szacunku dla żołnierskiej śmierci obcej armii – i tak stały się fałszywym pretekstem do formułowania oskarżeń. Zarówno władze samorządowe, jak i państwowe deklarują gotowość odpowiednich działań, gdyby gdziekolwiek w mieście lub okolicy zostały zlokalizowane pochówki – ukierunkowane na zapewnienie im godnego pochówku na cmentarzu miejskim w Trzciance.
34. W wielu wypadkach pojedyncze, nieoznakowane pochówki żołnierzy sowieckich, zagrzebywanych przez sowieckie jednostki bez należytej uwagi i bez szacunku, odnajdywane są przypadkowo w lasach lub przy okazji dzisiejszych inwestycji publicznych, takich jak budowy autostrad, remonty dróg, linii kolejowych czy układanie instalacji.
35. Państwo polskie każde odnalezione w takich okolicznościach szczątki żołnierzy

Armii Czerwonej traktuje z szacunkiem. W takich przypadkach Instytut Pamięci Narodowej przeprowadza ekshumację, a następnie dokonuje pochówku szczątków na wybranym cmentarzu wojennym. O podejmowanych działaniach każdorazowo informowana jest Ambasada Federacji Rosyjskiej w Warszawie, której przedstawiciele są zapraszani do udziału w ceremonii pogrzebowej.

36. Jak wyżej wspomniano, szczegółowe badania ekshumacyjne pozwalają na przywrócenie poległym tożsamości. Przykładowo w dniach 15-16 maja 2019 r., w czasie prac realizowanych na zlecenie Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa przeprowadzono ekshumację przypadkowo odnalezionych żołnierzy Armii Czerwonej poległych na samym początku wojny niemiecko-sowieckiej w czerwcu 1941 r. na ziemiach polskich okupowanych przez ZSRS. Zostali oni niedbale pochowani w lejach po bombach na terenie gm. Gródek w woj. podlaskim w m. Świśtoczany, Waliły, Królowe Stojło oraz Podzaciły. W wyniku badań ujawniono szczątki 25 mężczyzn i jednej kobiety, prawdopodobnie sanitariuszki. Dzięki temu, że jeszcze wówczas w Armii Czerwonej pozwalano na nieśmiertelniki udało się zidentyfikować m.in. następujących żołnierzy: Nikita Furik, Piotr Chernyak, Nikolai Kopit'ko. Wszystkich z ceremoniałem pochowano w kwaterach sowieckich.
37. W ten sposób w roku 2018 r. ekshumowano z 5 nieoznakowanych polowych mogił w sumie 64 żołnierzy rosyjskich z I wojny światowej i 5 żołnierzy sowieckich z II wojny światowej. W 2019 r. przeprowadzono ekshumacje w 17 miejscach, zapewniając godny pochówek na cmentarzach 30 żołnierzom rosyjskim z I wojny światowej i 56 żołnierzom Armii Czerwonej, poległym w latach 1941-1945.

VI. Cmentarze wojenne

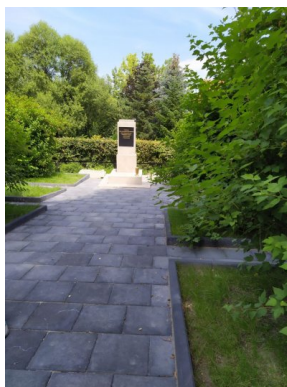
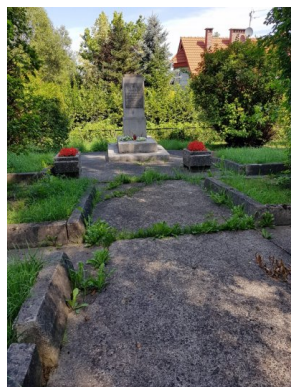
38. Wszystkie cmentarze wojenne, na których spoczywają czerwonoarmiści, są przedmiotem ochrony ze strony Rzeczypospolitej Polskiej. W zdecydowanej większości przypadków są one utrzymane lepiej niż wiele tego typu obiektów w Rosji. Polska w ten sposób stosuje nie tylko zasady umów międzynarodowych, ale obowiązujące u nas także zapisy *Ustawy z 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych*. Wprost one stanowią, że groby oraz cmentarze wojenne, niezależnie od narodowości i wyznania osób w nich pochowanych oraz niezależnie od formacji, do których osoby te należały, mają być pielęgnowane i otaczane należnym szacunkiem. Strona polska wychodzi przy tym z założenia, że gloryfikacja totalitaryzmu sowieckiego i reżimu stalinowskiego podtrzymywana przez dzisiejszą Rosję nie jest odpowiednią formą okazywania szacunku dla poległych i pomordowanych, a jedynie obroną propagandowych tez lansowanych w okresie komunistycznego zniewolenia.
39. Na terytorium RP znajduje się w sumie 705 miejsc spoczynku żołnierzy Armii Czerwonej z okresu II wojny światowej. Wszystkie są objęte ochroną państwa polskiego. Koszty bieżącego utrzymania, a w miarę potrzeb także remontów, są pokrywane z budżetu państwa. W wielu przypadkach są to wielohektarowe

założenia przestrzenne wymagające znacznych nakładów chociażby na sprzątanie i pielęgnację zieleni, np. cmentarz oficerski we Wrocławiu na ul. Karkonoskiej – 5,3 ha; cmentarz wojenny Armii Czerwonej w Braniewie – 6,5 ha; Cmentarz – Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich w Warszawie położony na terenie rozległego parku – 19,2 ha. Łączna kwota przeznaczona na utrzymanie grobów i cmentarzy żołnierzy rosyjskich w 2019 r. wyniosła 4.123.763 zł.

40. Władze komunistyczne zależne od Moskwy w latach 1944-1989 wykonywały dyrektywy władz sowieckich – również w odniesieniu do cmentarzy żołnierzy sowieckich i propagandowych obiektów wznoszonych w miastach. Wiele cmentarzy żołnierzy sowieckich było wykonanych – tak jak to było przyjęte w ZSRS – z materiałów betonowych, nie zawsze dobrej jakości. Takie cmentarze są dzisiaj przedmiotem kompleksowych remontów, których koszty pokrywa państwo polskie. Przykładem jest cmentarz jeńców sowieckich, wymordowanych przez Niemców w czasie II wojny światowej, zlokalizowany w Skotnikach koło Krakowa. Został w roku 2019 kompleksowo wyremontowany z inicjatywy i ze środków Instytutu Pamięci Narodowej oraz Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego. Tam również elementy betonowe podlegały wymianie na granit.
41. Cmentarze sowieckich żołnierzy, z różnych powodów geologicznych, przestrzennych i budowlanych wymagające przeniesienia do nowych miejsc, zostają poddane drobiazgowym pracom ekshumacyjnym. Zawsze dzieje się to przy wykorzystaniu ekip naukowców i specjalistów finansowanych przez państwo polskie. Przykładem jest ekshumacja w Chrzanowie w Małopolsce zrealizowana w 2018 roku. Na cmentarz komunalny do specjalnie urządzonej nowej kwatery przeniesiono po drobiazgowej ekshumacji 1340 szczątków ciał czerwonoarmistów. Wszystkie złożone zostały w solidnych bukowych trumnach i z godnością przewiezione na nowe miejsce spoczynku. Na cmentarzu zorganizowano ponowny pogrzeb w asyście konsula Federacji Rosyjskiej z Krakowa, który nie krył wyrazów podziwu dla sposobu przeprowadzenia całości działań przez stronę polską.
42. Podobnie pod opieką państwa polskiego znajduje się 1129 cmentarzy, na których spoczywają żołnierze armii rosyjskiej z okresu I wojny światowej. Ich pochówki w ogóle nie są przedmiotem żadnego zainteresowania ze strony Federacji Rosyjskiej, co tylko potwierdza, że Rosja prowadzi swoistą wojnę propagandową, ukierunkowaną wyłącznie na rewitalizację haseł stalinowskiej propagandy oraz budowę fałszywego obrazu Polski w oczach własnych obywateli.
43. Dodatkowo pod opieką państwa polskiego jest kilkanaście obiektów cmentarnych z pochówkami Rosjan z lat 1919-1921, a nawet 11 miejsc pochówku żołnierzy rosyjskich z okresu wojen napoleońskich. Wszystkie są traktowane jako miejsca żołnierskiej śmierci – niezależnie od celów, jakie przyświecały dowództwu armii, w których polegli służyli.
44. Poza tym państwo polskie dobrowolnie utrzymuje groby żołnierzy sowieckich i ich rodzin, pozostawione po wycofaniu z Polski Północnej Grupy Wojsk Armii

Sowieckiej/Rosyjskiej. Tymi pochówkami, zgrupowanymi na 4 cmentarzach, w ogóle nie zainteresowała się strona rosyjska. Stąd nie były one objęte zapisami umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o grobach i miejscach pamięci ofiar wojen i represji z 1994 r.

45. Strona polska nigdy nie doczekała się odpowiedniego podejścia do wszystkich grobów polskich żołnierzy, jeńców i ofiar zbrodni systemów totalitarnych pogrzebanych na terytorium Federacji Rosyjskiej. Poza dwoma cmentarzami katyńskimi w Katyniu i Miednoje - wybudowanymi za pieniądze rządu polskiego na grobach ofiar pomordowanych przez ZSRS, którego Rosja jest prawnym oraz ideowym następcą - na większości polskich grobów wojennych w Rosji stoją proste krzyże (często drewniane) i niewielkie tabliczki.
46. Strona polska stoi na stanowisku, że dla okazania szacunku dla żołnierskiej śmierci nie są potrzebne ani propagandowe zafałszowania, ani gloryfikacja sowieckiego totalitaryzmu, którego ofiarami także była olbrzymia ilość Rosjan, wśród nich również żołnierzy.



Kraków-Skotniki, lipiec 2020, remont cmentarza z II wojny światowej - cmentarz

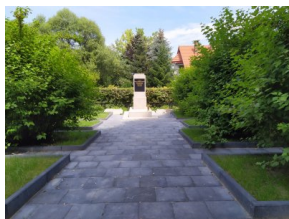
Kraków-Skotniki, lipiec 2020, remont cmentarza z II wojny światowej - cmentarz

jeńców sowieckich
wziętych do niewoli
przez Niemców, remont
przeprowadzony
wspólnie z Małopolskim
Urzędem Wojewódzkim.
Fot. IPN



Kraków-Skotniki, lipiec
2020, remont
cmentarza z II wojny
światowej – cmentarz
jeńców sowieckich
wziętych do niewoli
przez Niemców, remont
przeprowadzony
wspólnie z Małopolskim
Urzędem Wojewódzkim.
Fot. IPN

jeńców sowieckich
wziętych do niewoli
przez Niemców, remont
przeprowadzony
wspólnie z Małopolskim
Urzędem Wojewódzkim.
Fot. IPN



Kraków-Skotniki, lipiec
2020, remont
cmentarza z II wojny
światowej – cmentarz
jeńców sowieckich
wziętych do niewoli
przez Niemców, remont
przeprowadzony
wspólnie z Małopolskim
Urzędem Wojewódzkim.
Fot. IPN

jeńców sowieckich
wziętych do niewoli
przez Niemców, remont
przeprowadzony
wspólnie z Małopolskim
Urzędem Wojewódzkim.
Fot. IPN



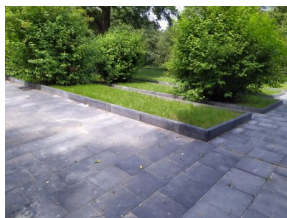
Kraków-Skotniki, lipiec
2020, remont
cmentarza z II wojny
światowej – cmentarz
jeńców sowieckich
wziętych do niewoli
przez Niemców, remont
przeprowadzony
wspólnie z Małopolskim
Urzędem Wojewódzkim.
Fot. IPN



Kraków-Skotniki, lipiec
2020, remont
cmentarza z II wojny
światowej – cmentarz
jeńców sowieckich
wziętych do niewoli
przez Niemców, remont
przeprowadzony
wspólnie z Małopolskim
Urzędem Wojewódzkim.
Fot. IPN



Kraków-Skotniki, lipiec
2020, remont
cmentarza z II wojny
światowej – cmentarz
jeńców sowieckich
wziętych do niewoli
przez Niemców, remont
przeprowadzony
wspólnie z Małopolskim
Urzędem Wojewódzkim.
Fot. IPN



Kraków-Skotniki, lipiec
2020, remont
cmentarza z II wojny
światowej – cmentarz
jeńców sowieckich
wziętych do niewoli
przez Niemców, remont
przeprowadzony
wspólnie z Małopolskim
Urzędem Wojewódzkim.
Fot. IPN



Kraków-Skotniki, lipiec
2020, remont
cmentarza z II wojny
światowej – cmentarz
jeńców sowieckich
wziętych do niewoli
przez Niemców, remont
przeprowadzony
wspólnie z Małopolskim
Urzędem Wojewódzkim.
Fot. IPN



Kraków-Skotniki, lipiec
2020, remont
cmentarza z II wojny
światowej – cmentarz
jeńców sowieckich
wziętych do niewoli
przez Niemców, remont
przeprowadzony
wspólnie z Małopolskim
Urzędem Wojewódzkim.
Fot. IPN



Kraków-Skotniki, lipiec
2020, remont
cmentarza z II wojny
światowej – cmentarz
jeńców sowieckich
wziętych do niewoli
przez Niemców, remont
przeprowadzony
wspólnie z Małopolskim
Urzędem Wojewódzkim.
Fot. IPN



Kraków-Skotniki, lipiec
2020, remont
cmentarza z II wojny
światowej - cmentarz
jeńców sowieckich
wziętych do niewoli
przez Niemców, remont
przeprowadzony
wspólnie z Małopolskim
Urzędem Wojewódzkim.
Fot. IPN